

prof. dr hab. Piotr Stepnowski

Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

„Wkroczyliśmy do świata pasjonatów wiedzy, osób nasyconych i emanujących pasją naukową” – napisał Tadeusz w swoim niezapomnianym eseju do książki *50 spotkań na 50-lecie*.

On sam wkraczając tam, rozpoczynając studia na ukochanej historii w naszej uczelni, przepełniony dumą, że oto dostał się do naprawdę elitarniej wówczas gromadki wybrańców, nie wiedział, że właśnie stawał się nierozzerwalną częścią tożsamości Uniwersytetu Gdańskiego.

ś.p. profesor Tadeusz Dmochowski, dla wielu z nas po prostu Tadeusz, postać wielowymiarowa, barwna, uroczą, ale nade wszystko, tak po prostu, Dobry człowiek. Tak, tak go najczęściej opisujemy, wciąż niedowierzając, że tak nagle odszedł – po prostu Dobry człowiek.

Dorobek naukowy Profesora Tadeusza Dmochowskiego, jego znajomość niuansów politycznych, relacji chińsko-rosyjskich to dziś kanon i wielka spuścizna nauk politycznych, a jego wkład w rozwój tej dyscypliny potwierdza obecne tu liczne grono uczonych z całej Polski.

To co pozostawia po sobie Tadeusz, to nie tylko dorobek naukowy. Zawodowo związany z naszą uczelnią od 26 lat, w annałach uniwersyteckich zapisał się jako współtwórca i dyrektor Instytutu Politologii, a w ostatnich latach dziekan Wydziału Nauk Społecznych. To jemu zawdzięczamy powstanie i rozwój kierunku bezpieczeństwo narodowe, co – patrząc z perspektywy obecnych wydarzeń – było jakże celną decyzją.

Tadeusz miał też dar oddawania przestrzeni, wszędzie tam, gdzie widział sens działania, realną potrzebę, dawał natychmiastową zgodę i wsparcie. Skutkowało to rozwojem badań naukowych, nowych kierunków kształcenia i samorządności studenckiej, ich otwarciem na zmiany i chęć współtworzenia życia uniwersyteckiego

w każdym jego obszarze. To nie przypadek, że właśnie na Wydziale Nauk Społecznych działa w tej chwili jedno z największych trójmiejskich centrów pomocy Ukrainie zorganizowane przez studentów tego wydziału.

Ta uwaga na innego człowieka podkreślana była w tak licznych wypowiedziach, które jego koleżanki i koledzy, współpracownicy, byli studenci i wszyscy inni członkowie naszej społeczności zamieścili i wciąż zamieszczają w księdze kondolencyjnej.

– to wszystko boleśnie pogłębia nasze poczucie straty.

Śmierć zawsze nadchodzi za szybko, nigdy w porę. Stoimy dziś, wobec jej potęgi, bezradni. To, co możemy zrobić i co robić będziemy – to pielęgnować pamięć o Tadeuszu – dziekanie Wydziału Nauk Społecznych, nauczycielu, wykładowcy, o naszym przyjacielu.

Żegnaj Panie dziekanie, Drogi Profesorze! Tadeuszu!